

Zaskakujący zwrot w sprawie deficytu samorządów terytorialnych.

Zdarzają się nam wszystkim sytuacje niespodziewane, zaskakujące, trudne do logicznego wytłumaczenia.

Taka właśnie przydarzyła się podczas ostatniego posiedzenia Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Głównym punktem obrad było: omówienie propozycji strony samorządowej dotyczącej ograniczenia deficytu sektora finansów publicznych w zakresie jednostek samorządu terytorialnego.

Wiceministrowie Hanna Majszczyk, Współprzewodnicząca Zespołu oraz Ludwik Kotecki, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów – wyjaśnili, że resort zgadza się ze stanowiskiem strony samorządowej jednakże uznaje, iż wymaga ono uzupełnienia o szczegółową procedurę ograniczenia nadmiernego deficytu podsektora JST.

No i w tym momencie stało się coś nieoczekiwanego.

Okazało się, że resort finansów przygotował materiał pt. "Uszczegółowienie propozycji samorządowej - mechanizm ograniczenia deficytu podsektora samorządowego", który zawierał klauzulę "wyłącznie dla członków Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych KWRiST".

Materiał nie został rozdany póki wiceminister finansów nie zrobił wprowadzenia, że "ministerstwo nie życzy sobie, by strona samorządowa dyskutowała z ministerstwem za pośrednictwem prasy" oraz że "rozdawany materiał jest wyłącznie na potrzeby wewnętrznej dyskusji i tylko dla członków Zespołu".

Rozdanie tajnego (przyp. red.) materiału nastąpiło dopiero na wyraźny sygnał przedstawiciela resortu.

Zaskoczenie to najdelikatniejsze określenie jakie było w tej sytuacji udziałem przedstawicieli strony samorządowej.

Przecież obrady Komisji Wspólnej i funkcjonujących w jej ramach zespołów nie są tajne. Poruszane sprawy mają wymiar publiczny. Trudno więc zrozumieć próby ograniczania przejrzystości działania Komisji Wspólnej.

Z drugiej strony. Zdobyczą demokracji są media, które informują o sprawach istotnych społecznie i stwarzają platformę wymiany poglądów różnych osób i środowisk. Taką ważną kwestią jest stan finansów publicznych, w tym także finansów sektora samorządowego. Drugi raz więc wyrażam zdziwienie. Dlaczego dyskusja na ten temat na łamach mediów, miałyby być czymś nagannym? Co uzasadnia próbę ograniczania otwartego ścierania się stanowisk strony samorządowej i rządowej? Czy sytuacja finansów publicznych jest aż tak zła, że nie można już o niej publicznie dyskutować? Czy standardem jest zastrzeganie przez stronę rządową poufności wobec propozycji dotyczących wszystkich bez wyjątku jednostek samorządu terytorialnego?

Zadaliśmy te pytania na łamach Dziennika Warto Wiedzieć oraz wystąpiłem do rzecznika Prasowego Ministerstwa Finansów o przesłanie tego zastrzeżonego materiału, po to by móc go oficjalnie

opublikować. Materiał ten bowiem, z chwilą kiedy został przedstawiony w ramach prac Komisji Wspólnej, przestał mieć charakter roboczego projektu. Stał się własnością publiczną i jako taki chcieliśmy móc przedstawić go Czytelnikom Dziennika Warto Wiedzieć.

Otrzymaliśmy odpowiedź, którą w całości publikujemy poniżej. Wynika z niej między innymi, że "adnotacja na opisywanym materiale nie miała w żadnym razie na celu ograniczenie, ważnej dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, dyskusji w tym zakresie. Materiał ten miał charakter wyłącznie roboczy i miał na celu przedstawienie jednego z wielu możliwych rozwiązań zmierzających do wypracowania wspólnego stanowiska Ministra Finansów i Strony Samorządowej" oraz, że "na dzień dzisiejszy propozycja przedstawiona przez Ministerstwo Finansów jest nieaktualna". Rzecznik Prasowy Ministerstwa Finansów ocenia także, iż nie do przyjęcia są sformułowania zawarte w artykule "Tajnie/poufnie o finansach publicznych", opublikowanym w dniu 21 lipca br. na lamach Dziennika Warto Wiedzieć, sugerujące obawy przed otwartym ścieraniem się stanowisk czy wskazujące na poufność uzasadnioną rzekomą złą sytuacją finansów publicznych.

Pięknie dziękując Pani Rzecznik za ten komentarz, nie zmieniamy zdania. Resort finansów popełnił niezręczność, która nie powinna się zdarzyć, a nasza obrona przejrzystości działania Komisji Wspólnej znajduje w pełni uzasadnienie.

Najważniejsze jednak, że otrzymaliśmy także z resortu finansów ten tajemniczy dokument pt. "Uszczegółowienie propozycji samorządowej - mechanizm ograniczenia deficytu podsektora samorządowego".

Publikujemy go poniżej, zachęcając do analizy oraz prosząc o opinie na temat zawartych w nim propozycji.

Z dziennikarskiej rzetelności zamieszczam jeszcze jeden tekst: Informację o posiedzeniu Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, które odbyło się 20 lipca 2011 r.

Jak widać. W sprawie dławienia deficytu samorządów terytorialnych, ciąg dalszy nastąpi!

Wszystkiego jak najlepszego

*Marek Wójcik*